

## ŚWIĘTY ANTONI Z PADWY

Św. Antoni urodził się około 1191 r. i wychował w Lizbonie, stolicy dzisiejszej Portugalii. Rodzice jego Marcin i Maria należeli do rycerskiego rodu i posiadali znaczny majątek. Dzięki temu mogli zapewnić swemu synowi, któremu na imię na chrzcie nadali imię Fernando, wychowanie i wysokie wykształcenie, co do jego pochodzenia.

Pierwsze lata swego życia spędził pod opieką matki. Ojciec spełniał obowiązki na dworze królewskim i dla tego często przebywał poza domem. Fernando odznaczał się dużymi zdolnościami, a dzięki matce zdobył nie tylko ogładę, ale dobre maniery. Tak upłynęły mu pierwsze piętnaście lat życia.

Około roku 1210/1211 mając 15 lat wstąpił do wspólnoty kanoników regularnych św. Augustyna w klasztorze św. Wincentego koło Lizbony. Nie znamy dokładnie motywów wstąpienia do zakonu. Jedni widzą w tym chęć uchronienia przed pokusami świata, inni przemożną siłę powołania, inni wreszcie przypisują to po utracie w tym czasie obojga rodziców. Historycy wspominają, że krewni próbowali odwieść go od tego kroku a nawet w klasztorze nie awali mu spokoju. Mimo młodego wieku Fernando otrzymał dyspensę i mając dwadzieścia pięć lat otrzymał święcenia kapłańskie. Tak rozpoczął się nowy okres w jego życiu, czyli posługi kapłańskiej. Był gorliwym kapłanem i okazywał swoją gotowość posługiwania we wspólnocie, gdzie powierzono mu także opiekę nad gośćmi. Dzięki tej posłudze poznał Braci Mniejszych przybywających z Włoch. Jak wiemy Franciszek z Asyżu wysłał swoich braci na misje i Fernando miał to szczęście stać się świadkiem przybycia braci mniejszych do Santa Cruz udających się na misję do Maroka. Poraził go dosłownie wygląd braci i sposób bycia-prosty i skromny. Po kilku miesiącach dotarła wiadomość, że pięciu z tych braci zginęli śmiercią męczeńską. Ciała męczenników franciszkańskich przewieziono do Coimry pochowano w kościele klasztoru w Santa Cruz. Po tym wydarzeniu Fernando uznał, że nadszedł czas, aby porzucić klasztor Kanoników Regularnych i sam się udać na misje. Za zezwoleniem swoich przełożonych wstąpił do braci mniejszych z klasztoru św. Antoniego na przedmieściu Coimry. Otrzymał imię Antoni i otrzymał pozwolenia na wyjazd na misje do Maroka, ale w drodze złapała go choroba i był zmuszony wrócić do ojczyzny. Pan w ten sposób ukazywał mu, że jego pragnienie męczeństwa ma się urzeczywistnić nie w przelaniu krwi, ale w codziennym głoszeniu Ewangelii z ambony i katedry. Echo tego szczęśliwego okresu jego franciszkańskiego życia możemy odnaleźć w twórczości kaznodziejskiej.

Antoni kazania głosił w językach ludowych; włoski i francuski, ale wszystkie kazania szkicował po łacinie. Miejscem głoszenia kazań były kościoły, ale w przypadkach wielkiej liczby słuchaczy przemawiał na placach i łąkach. Powodzenie jego kazań było ogromne. Słuchaczami nie byli tylko ludność miejscowa, ale także ludność z okolicznych miejscowości. Antoni tak potrafił porwać ludzi w swoich kazaniach, że nawet zapominali o całym świecie, swoich obowiązkach. Powodem powodzenia i skuteczności jego kazań była gorąca wiara i świętość jego życia. Posiadał dobrą pamięć, dzięki której przyswoił sobie całe Pismo Święte; wysokie wykształcenie. Nie lekceważył dobrego pięknego doboru słów i ujmującego gestu ważnych elementów w kaznodziejstwie.

Z Padwą, która tak bardzo splotła się z imieniem Antoniego stykał się na początku tylko przelotnie. Od roku 1227 przybywał do niej częściej, a na stałe zamieszkuje rok prze śmiercią. I może to nie on, ale to miasto przylgnęło do niego już za jego życia.

W 1231 r. podczas Wielkiego Postu wiele spowiadał i głosił kazania niemal każdego dnia, a ponadto całe dni spędzał w konfesjonale. Potrzebował odpoczynku, ale wiedział, że nie będzie go miał w Padwie, postanawia udać się do Camposampiero, gdzie bracia posiadali małą pustelnię. Aby mieć całkowity spokój zamieszkał na drzewie w celce z mat, skąd schodził na wspólne modlitwy i posiłki. W piątek 13 czerwca zasłabł tak poważnie, że postanowiono odwieść go do klasztoru w Padwie. Potem zmieniono plany i umieszczono go w małym klasztoru na przedmieściu Padwy zwanym Arcella. Tu odprawił spowiedź, odmówił z braćmi psalmy pokutne wieczorem zmarł.

Bracia postanowili utrzymać zgon Antoniego w tajemnicy, aby ciało spokojnie przewieźć do klasztoru w mieście. Legenda opowiada, że w Padwie pierwsze dzieci zaczęły opowiadać o śmierci Antoniego, a od nich dowiedziało się całe miasto.

Cała jego myśl teologiczna zawiera się w zbiorach jego pism: kazania niedzielne; kazania świąteczne i wiele innych pism, które jemu się przypisuje. W średniowieczu głównym źródłem dla pisarzy było Pismo Św. Każde sermo Antoniego składa się z prologu, wykładu tematu, epilogu. Źródło biblijne to także źródło liturgiczne. Liturgia dostarczała mu podstawy do czterech rodzajów tematyki, którą poruszał Antoni. Kiedy przepowiadał miał na uwadze dwa rodzaje słuchaczy: bezpośrednich, czyli czytelników tzn. swoich współbraci oraz pośrednich, którymi byli wierni. Mówiło się, że był za bardzo cudotwórczy żeby być teologiem. Za św. Antonim przemawiały w tym względzie poważne racje: jego praca nauczycielska jako kaznodziei; jego praca nauczycielska jako profesora teologii; jego praca pisarska biblijno-teologiczna, a także wpływ na doktryny Kościoła. Ponadto odegrał ważną rolę w powstawaniu franciszkańskiej szkoły teologicznej. Każdy, który zabiera się badać myśl Doktora Ewangelicznego powinien najpierw zapoznać się jego postacią i wyrobić sobie obraz jego osobowości, bardzo dobrze to uczyni brat mniejszy Agostino Gemelli w swoim dziele pt. Franciszkanizm.

Antoni posiadał jasną myśl teologiczną wybiegającą w przyszłość, wymowę prawdziwą, wyobraźnię artysty, świadomość wartości kultury.

Wyprzedził i zapoczątkował niektóre nurty w szkole franciszkańskiej w dziedzinie chrystologii. Głosił całą teologię i prawdy dogmatyczne jako podstawową była skaramentologia (zwłaszcza sakrament pokuty) doktrynę moralną, ascetyczną i mistyczną. Mistyka jest dobitnie chrystocentryczna ze szczególnym podkreśleniem człowieczeństwa Jezusa Chrystusa i nic dziwnego, że przedstawia św. Antoniego dzisiaj w mistycznym dialogu z Dzieciątkiem Jezus.

Antoni był także teologiem maryjnym, o czym świadczą jego 6 kazań na Uroczystość Matki Bożej. Stanowią one kompilację pełną ciepła i życia. Obszernie ilustruje w nich misję, godność cnoty i przywileje Maryi. Teologia maryjna św. Antoniego w stosunku do innych działów teologii jest szeroko praktykowana, jak również na problem Niepokalanego Poczęcia zyskała najwięcej zainteresowania i zajmuje pierwsze miejsce. Teologię Antoniego możemy określić jako teologię o charakterze pastoralnym. Antoni nie był teologiem szkolnym, teologiem profesjonalistą, ale tak w słowie jak i w piśmie był głosicielem Ewangelii, czyli był popularnym głosicielem nauki Bożej.

Cześć św. Antoniego przez wieki stale wzrastała i nadal wzrasta. W zakonie franciszkańskim obchodzono nie tylko jego doroczną uroczystość 13 czerwca, ale i pamiątkę przeniesienia jego relikwii. Dzięki bractwom antoniańskim od XVII wieku przyjęła się praktyka tak zwanych wtorków św. Antoniego. Antoni od chwili śmierci był uważany za patrona rzeczy zgubionych i skradzionych, opiekuna młodzieży i dzieci. Od drugiej połowy XIX wieku rozpowszechnił się zwyczaj Chleba św. Antoniego jako jałmużny dla ubogich. Bezsprzecznie św. Antoni jest najpopularniejszym świętym po Matce Bożej. Szczególniejszą czią cieszy się nadal w Padwie.

W Polsce cześć św. Antoniego zaszczyliły i szerzyły zakony franciszkańskie. Wybudowano szereg kościołów pod jego wezwaniem, wznoszono ołtarze, zakładano bractwa, prowadzono działalność charytatywną pod jego patronatem. Nie ma kościoła gdzie by nie było obrazu czy figury tego Świętego. W ikonografii ukazuje się Antoniego w habicie franciszkańskim. Do charakterystycznych atrybutów należą: książka (symbol nauki) i lilia (niewinność) czasami występuje z sercem płomiennym lub samym płomieniem na dłoni. Często ukazywany jest z Dzieciątkiem Jezus.

br. Auksencjusz D. Gad OFM

Stylizowane logo "Trzej Towarzysze" w kształcie półksiężyca. W tle widoczny jest sylwetkowy obraz trzech postaci. W dolnej części logo, na szarym tle, napis "TRZEJ TOWARZYSZE" w żółtych, wielkich literach.

TRZEJ  
TOWARZYSZE